

Protokół Nr 6/19
z posiedzenia Komisji Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 13 maja 2019 roku

Porządek obrad:

1. Opiniowanie sprawozdania Burmistrza MiG z wykonania budżetu za rok 2018.
2. Hadlux – analiza kosztów odbioru odpadów komunalnych.
3. Sprawy bieżące.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Grzegorz Chrzan poinformował, że analiza wydatków ŚOKSiR zostaje przesunięta na kolejny miesiąc, ponieważ środki nie zostały jeszcze podzielone pomiędzy dwie jednostki. Zapytał Radnych czy mają jakieś pytania do sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu za 2018 r.?

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za 2018 r.

Ad. 2

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Łeńska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu na 2019 r. wraz z uzasadnieniem do uchwały.

Radny Ryszard Saltarski w imieniu mieszkańców Sobótki Zachodniej podziękował za pozyskanie dotacji na ul. M.C.Skłódowskiej i R. Zmorskiego. Zapytał, czy w tym projekcie uwzględniona jest również ulica Chwałkowska?

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Łeńska wyjaśniła, że ten projekt obejmuje jedynie ul. M.C.Skłódowskiej i R.Zmorskiego, ale na ul. Chwałkowską został złożony kolejny wniosek w ramach programu dotyczącego dróg samorządowych i czekamy na rozstrzygnięcie konkursu. Dodała, że na ul. Zmorskiego będzie musiała zostać wykonana kanalizacja, aby zakończyć tę inwestycję i zadanie to zostanie wprowadzone najprawdopodobniej na najbliższej sesji. Zaznaczyła, że trwają przeliczenia i na chwilę obecną nie jest w stanie powiedzieć, jakie to będą koszty.

Radny Ryszard Saltarski zapytał, co z gazem?

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Łeńska odpowiedziała, że na chwilę obecną spółka nie zamierza inwestować w Sobótce Zachodniej. Dodała, że w dużej mierze uzależnione jest to od doprowadzenia gazu do kopalni, ale inwestycja ta się przeciąga.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że obawia się tego, że kwota, jaka zostanie zaproponowana w przetargu będzie jeszcze o połowę wyższa.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Łeńska powiedziała, że trzeba zdawać sobie również sprawę z tego, że zakres inwestycji jest duży, a termin jej realizacji bardzo krótki.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Zarządzono 5 min. przerwę.

Po przerwie.

Ad. 3

Pan Jakub Zawada przedstawił analizę stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Sobótka w roku 2017 i 2018. Następnie przedstawił prezentację multimedialną.

Pani Monika Jackowicz Główna Księgowa ZUK Hadlux poinformowała, że po zabranii gniazd okazało się, że ponad 100 osób nie miało w ogóle złożonej deklaracji.

Pan Jakub Zawada zwrócił uwagę na pilną potrzebę edukacji, aby uświadomić społeczeństwo, że czekają nas kary, jeżeli nie osiągniemy określonych poziomów odzysku odpadów. Zaznaczył, że zbyt mała odpowiedzialność za odpady jest przenoszona na wytwórców.

Radny Marek Juraszek zapytał ile gmina zbiera rocznie pieniędzy za odpady?

Pan Eugeniusz Leśniak Prezes ZUK Hadlux odpowiedział, że 2.700.000 zł.

Radna Iwona Czyż powiedziała, że w związku z tym dopłacamy 600.000 zł.

Radna Danuta Szczęch-Drozd zapytała ile gmina dopłaciła do odbioru odpadów w 2017 i 2018 r.?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że nie ma Pani Skarbnik, ale wydaje mu się, że w 2017 roku było to około 350 tys. zł, a w 2018 r. około 200 tys. zł.

Radna Danuta Szczęch-Drozd zapytała, czy przewiduje się dopłatę w tym roku?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że tak i jest to 600.000 zł, ponieważ z opłaty od mieszkańców powinno spłynąć 2.700.000 zł, a szacowane koszty to 3.300.000 zł. Wyjaśnił, że rosną wynagrodzenia, opłata marszałkowska oraz koszty energii. Powiedział, że jego zdaniem podniesienie opłaty jest nieuniknione i lepiej to zrobić wcześniej niż później, ponieważ później podwyżka ta będzie musiała być znacznie wyższa.

Radny Marek Juraszek zapytał jak to się dzieje, że mamy ponad 12 tys. mieszkańców, a deklaracji 10.873? Zapytał, jak te osoby tłumaczą to, że nie ma ich w systemie?

Pan Tomasz Miela wyjaśnił, że 12 tys. to osoby zameldowane, a nie zamieszkałe, a to osoby zamieszkałe mają obowiązek płacenia za odpady.

Radny Marek Juraszek powiedział, że do tej pory cały czas mówiono, że urząd nie może tego kontrolować, a na szkoleniu mówiono właśnie o potrzebie przeprowadzania kontroli.

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG powiedziała, że nigdy tak nie mówili. Dodała, że tłumaczyli jedynie, że bardzo trudno przeprowadzić taką kontrolę, ponieważ pojawia się pytanie jak wejść na daną nieruchomość i określić ilość osób, które faktycznie tam zamieszkują skoro osoby są albo w pracy, albo w szkole, albo na zakupach, albo poza domem. Dodała, że kiedyś występowali do sołtysów z prośbą, aby pomogli gminie zweryfikować te ilości i wszyscy pamiętają, jaki był odzew.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Chrzan powiedział, że zmuszanie sołtysów do określania ilości ludzi zamieszkujących daną nieruchomość też nie jest w porządku, ponieważ można zatrudnić do tego osobę, która pójdzie z policjantem i to ustali.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że nie zgadza się z tym, ponieważ sołtysi mają taką wiedzę, a urzędnicy nie. Dodał, że wszystko zależy od podejścia sołtysów.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Leńska wyjaśniła, że proszą sołtysów o pomoc, ponieważ w mniejszych miejscowościach oni dokładnie wiedza ile osób zamieszkuje dane posesje.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Chrzan powiedział, że on też się z tym zgadza, ale nie każdy musi być takiego zdania.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że proszą o pomoc, ponieważ robimy wszystko, aby wyeliminować lukę finansową.

Pan Jakub Zawada dodał, że ustawa mówi wprost, że system ten ma się sam finansować.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Hanna Piwowska powiedziała, że największą wiedzę na temat ilości odpadów, mają osoby, które je odbierają i mogłyby odhaczać te adresy, przy których jest zbyt dużo śmieci.

Pani Monika Jackowicz Główna Księgowa ZUK Hadlux powiedziała, że pracownicy odbierający odpady nie mają informacji ile osób zamieszkuje daną nieruchomość.

Pan Jakub Zawada powiedział, że jeżeli gmina ma jakikolwiek sygnał, że coś dziwnego dzieje się na konkretnej nieruchomości z ilością śmieci to zaraz to sprawdzają u sołtysa, w ZGKiM „Ślęza” lub w OPS.

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG powiedziała, że podczas kontroli wykorzystują różne sposoby, aby określić, jaka liczba osób zamieszkuje daną nieruchomość. Dodał, że mieli nawet skargę od jednej z osób z zapytaniem, jakim prawem zasięgamy informacji na jej temat w OPS i że sobie tego nie życzy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Hanna Piwowska powiedziała, że wszczynając postępowanie względem danej osoby w postępowaniu wyjaśniającym można wezwać daną osobę, aby to ona sama przyniosła nam ksera stosownych dokumentów.

Pan Jakub Zawada zwrócił uwagę na wzrost cen za tonę odbieranych odpadów o 51 zł.

Pan Eugeniusz Leśniak Prezes ZUK Hadlux powiedział, że w pierwszym roku cena za bioodpady mieściła się w granicach 92 zł, a obecnie wynosi 257 zł.

Radny Marek Juraszek powiedział, że wcale się nie zgodzi z tym, że zabranie kontenerów z wiosek ma pozytywny wpływ. Powiedział, że koszt opróżnienia dużego pojemnika, takiego

jak był w Sulistrowiczkach to około 1 tys. zł. Dodał, że biorąc pod uwagę to, że było ich cztery i były opróżniane określoną ilość razy w miesiącu to automatycznie w skali roku koszty te powinny o tę kwotę spaść, a tego nie widać, a sama dopłata jest jeszcze wyższa.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że na zwiększenie kosztów wpływają różne czynniki. Dodał, że to, iż zbieramy mniej odpadów powoduje, że koszty nie rosną aż tak szybko.

Pan Grzegorz Białczak poprosił, aby zwrócić uwagę na skalę wywozu, jaka była realizowana z tych kontenerów - 180 ton, podczas gdy w skali gminy jest to 3.000 ton. Dodał, że koszty pokazane w prezentacji powstały niedawno i cały czas będą miały tendencję zwykłą. Zaznaczył, że im później podejmiemy decyzję o podwyżce cen, tym będzie gorzej. Dodał, że może się również okazać, że nie osiągniemy określonych poziomów odzysku i zostaną nałożone na nas kary.

Radna Danuta Szczęch-Drozd zapytała, czy w związku z tym podniesienie opłaty o 10% będzie wystarczające?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że 10% podwyżka na ten rok byłaby wystarczająca, ale na rok 2020 już nie. Dodał, że w tym roku sama opłata marszałkowska wynosi 170 zł, a w przyszłym wyniesie już 270 zł.

Radny Marek Juraszek powiedział, że to prawda, że te pojemniki były wykorzystywane przez firmy budowlane i że przywożone były tam śmieci z innych gmin, ale mieszkańcy domków letniskowych, którzy przyjeżdżają tylko na weekend zabierają te śmieci do Wrocławia. Dodał, że kiedyś przy posesjach leżały worki, a teraz ich nie ma.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że teraz leżą w rowie koło Świątnik.

Pani Monika Jackowicz Główna Księgowa ZUK Hadlux wyjaśniła, że osoby te mają teraz pojemniki.

Pan Jakub Zawada poprosił, aby na kolejną komisję Hadlux przygotował informację ile pojemników zakupiono w okresie czerwiec-sierpień, bo to będzie obrazowało to, co stało się po likwidacji pojemników.

Radna Lidia Sączawa zaprosiła, aby zobaczyć jak po weekendzie wyglądają Świątniki i droga na Jordanów Śląski.

Pan Jakub Zawada dodał, że opłata za śmieci od mieszkańca nie jest jedyną dopuszczalną metodą, ale jest to ich zdaniem system najbardziej sprawiedliwy.

Pani Monika Jackowicz Główna Księgowa ZUK Hadlux powiedziała, że dzisiaj byli na PSZOKu, gdy śmieciarka przywoziła odpady z gniazd zlokalizowanych na ul. Kościuszki, gdzie odpady powinny być segregowane. Dodała, że jest w tych gniazdach wiele odpadów, które w ogóle nie powinny się tam znaleźć.

Pan Eugeniusz Leśniak Prezes ZUK Hadlux powiedział, że za tak zanieczyszczone odpady płacą 347 zł.

Pani Monika Jackowicz Główna Księgowa ZUK Hadlux powiedziała, że rozważali likwidację tych gniazd, ale wówczas wspólnoty musiałyby otrzymać pisma, że muszą zaopatrzyć się w pojemniki. Dodała, że potrzebne jest miejsce, gdzie pojemniki mogłyby stać i musi być również dojazd do tych miejsc, a to są kolejne przeszkody.

Radna Iwona Czyż zapytała, jaka jest propozycja rozwiązania tego problemu? Powiedziała, że może należy uświadomić prezesowi wspólnoty, że jeżeli sytuacja się powtórzy to zostaną obciążeni kosztami, jak za odpady zmieszane.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Hanna Piwowarska powiedziała, że segregowanie śmieci i ponoszenie w związku z tym niższych opłat jest przywilejem i jeżeli wspólnota nie dysponuje miejscem na pojemniki to nie może się ubiegać o ponoszenie opłat za odpady segregowane. Zapytała, czy w takim przypadku z ramienia gminy może zostać wszczęte postępowanie o bezzasadne zawarcie umowy na odbiór odpadów segregowanych?

Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG wyjaśniła, że nie ma umów.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że skierowali pismo do wspólnot, aby zaopatrzyły się w pojemniki tak jak stanowi prawo i do mieszkańców to nie docierało.

Pan Jakub Zawada powiedział, że gdyby każda ze wspólnot, które mieszczą się w rynku ustawiła na parkingu swoje pojemniki to zastawiliby jego połowę, ponieważ tych wspólnot jest bardzo dużo.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że jeżeli nie są w stanie segregować to muszą płacić tak jak za niesegregowane odpady. Dodał, że w Księginicach też są takie osoby, które muszą przejechać 100 m ze swoim kubłem, bo nie dojedzie do nich samochód.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że śmieci są odbierane zawsze na czas i zawsze po ich odbiorze jest czysto koło kubłów. Dodała, że jeżeli chodzi o utrzymanie zieleni to też praca wykonywana jest bardzo dobrze i wszędzie jest czysto. Powiedziała, że gdyby jeszcze Biedronka chciała sprzątać swój plac to już nie byłoby problemu, bo obecnie jest to najbardziej zanieczyszczone miejsce.

Radna Iwona Czyż poruszyła temat oklejania wiat przystankowych różnego rodzaju informacjami. Dodała, że niektóre przystanki zostały już oczyszczone i mają przyklejoną informację o zakazie naklejania ogłoszeń i zależałoby im, aby tą akcją objąć jak najszybciej pozostałe miejsca.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Chrzan poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo od sołtysa wsi Krysztalowice, w którym zwraca się z prośbą o przeprowadzenie wizji stanu technicznego ich świetlicy. Powiedział, że będą kontaktowali się z Panią sołtys w celu wyznaczenia jakiegoś terminu.

Radna Iwona Czyż powiedział, że takie samo pismo trafiło do komisji rewizyjnej, aby zbadała sprawę pod kątem wykonanego w 2011r. remontu, podczas którego wydano 130 tys. zł.

Radna Danuta Szczęch – Drozd powiedziała, że jeżeli chodzi o stan techniczny to urząd ma przeprowadzać kontrole na świetlicach, ponieważ to fachowiec powinien tam pojechać, a nie Radny.

Pan Grzegorz Białczak poinformował, że będą przeprowadzać kontrole stanu technicznego tych obiektów, ponieważ nie były one przeprowadzane od 2 lat.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler – Leńska wyjaśniła, że zostanie przeprowadzony przegląd, ale nikt nie będzie analizował remontu z 2011 roku.

Radna Danuta Szczęch – Drozd powiedziała, że Rada nie jest właściwym organem do oceniania stanu technicznego obiektu.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Chrzan zapytał, kiedy będzie przeprowadzony ten przegląd?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że pracują nad przetargiem.

Radna Irena Gajewska podkreśliła, że to nie jest kompetencja Rady.

Pan Grzegorz Białczak zaapelował, aby poczekać na przegląd. Dodał, że Radni mogą jedynie obejrzeć ten obiekt gospodarskim okiem, aby wiedzieć, o czym później będzie mowa.

Radna Danuta Szczęch – Drozd powiedziała, że po przeglądzie mogą zaplanować przeglądy wybranych świetlic, ale jedynie wizualnie, ponieważ Radni nie są fachowcami.

Radna Iwona Czyż zaapelowała, aby przeglądy w tym roku odbyły się na tyle szybko, aby sołectwa mogły jeszcze niektóre rzeczy zaplanować w swoich funduszach sołeckich.

Radny Rafał Kotwica poinformował, że w Księginicach Małych na ulicy Kościuszki wisi nisko kabel telefoniczny i nawet jeden z mieszkańców podparł go tyczką, aby móc wyjechać z podwórka. Poprosił, aby to gdzieś zgłosić.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Hanna Piwowska dodała, że podobna sytuacja jest na ul. Kasztelańskiej w Sobótce.

Radna Lidia Sączawa zwróciła uwagę na zrujnowaną ul. Łysej Góry w Świątnikach. Dodała, że koryta, które miały odwadniać zostały uszkodzone, a miejsce, w którym został położony kabel zostało jedynie byle jak zasypane.

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że podjęli już kroki w tej sprawie.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że nadal nie została poprawiona droga po kanalizacji na ul. Łysej Góry.

Protokołowała
Rekśc
Agata Rekśc

Przewodniczący Komisji

Grzegorz Chrzan

Grzegorz Chrzan